Orędownik Wrzesiński

Wychodzi trzy razy tygodniowo i to co wtorek, czwartek i sobôtę prócz dni świątecznych — Nakładem i drukiem A. Prądzyńskiego we Wrześni
Odpowiedzialny za część redakcyjną Andrzej Prądzyński we Wrześni
Administracja: ulica Poznańska № 6 — Telefonu № 389



Abonament: na poczcie: miesięcznie —,96 zł, kwartalnie 2,88 zł. wekspedycji: mies. 90 gr, kwart. 2,70 zł - Ogloszenia: za miejsce 1-łam. 1 milim. w wyż 10 groszy przyjmuje administracja większe dwa dni, mniejsze do godz. 9 dzień przed ukazaniem się numeru - Telef. № 389

№ 129 | Września, czwartek, dnia 11-go listopada 1926 | Rok VIII

Święto młodzieży!

Świat katolicki rozważa z radością piękną chwilę, w której dwieście lat temu syn polskiego narodu Stanisław Kostka został wolą świętego Kościoła wyniesiony na ołtarze. Czystego Jego czoła nie zdobiły zwycięskie wawrzyny rycerskie, ręka Jego nie dzierżyła pióra pisarskiego, z którego wypływały mądre, świat zadziwiające rozprawy, historja nie zapisała naszego młodzieńcza między wynalazcami, dumnymi ze swej wiedzy, a jednak sposobi się ludzkość do uczczenia Patrona całej młodzieży katolickiej, św. Stanisława Kostki. Sam Ojciec św. pochyli przed pamięcią Jego swoje czoło, zdobne w potrójną koronę, pokłonią się kornie liczne zastępy Biskupów i rzesze Kapłanów, zwrócą się do Niego niezliczone serca młodzieży katolickiej i tłumy wiernych, w serdecznej gorącej modlitwie: Św. Stanisławie Kostko — módl się za nami.

Młodzież polska może słusznie z szlachetną dumą stanąć na czele tych radosnych szeregów, bo to nasz rodak i brat.

W całej Polsce jest rok bieżący niby nieustającem świętem naszego Patrona. Wielkopolska młodzież obchodzi już od kilku lat, dzięki zmarłemu Protektorowi swemu i Przyjacielowi śp. X. Kardynałowi-Prymasowi Dalborowi, na cześć św. Stanisława Kostki doroczne Swięto Młodzieży, w niedzielę po 13 listopada.

Dbaliśmy zawsze o to, żeby uroczystość nasza przygarniała całą młodzież każdego stanu, żeby blaskiem swoim przenikała całe społeczeństwo.

W bieżącym roku wzmocnić jeszcze musimy wysiłek i zdobyć się na większe i uroczystsze obchodzenie naszego święta. Związek Młodzieży Polskiej, oparty o swoje prawa i tradycje, jako najpoważniejsza organizacja młodzieży, pragnie zapukać do każdej parafji, chce poruszyć wszystko co młode, tych co na uniwersytetach sposobią się do życia, tych co w szkołach średnich, wydziałowych, powszechnych i zawodowych kształcą się i uczą, musi ich skupić w bratniej jedności z młodzieżą, która już jest w życiu zarobkowem, która w biurze, w handlu, przemyśle czy rzemiośle, albo na własnej czy cudzej roli pręży w pracy młode ramiona! Tegoroczne Swięto Młodzieży powinno wstrząsnąć, niby wiatr młodym lasem, całą młodzieżą polską i zespolić ją w dążeniu do cudnych ideałów służby w rodzinie, społeczeństwie, narodzie i Królestwie Bożem na ziemi.

W promiennej zorzy chwały i świętości unosi się nad Polską św. Stanisław Kostka, twój brat, Młodzieży Polska, twój rodak i orędownik.

Zakrzątnij się więc, kornie i ofiarnie, sprawnie i żwawo około owego najpiękniejszego Święta.

Rada Związkowa Bp. Łukomski. **Zarząd Związku** Ks. L. Jarosz.

* * *

W myśl powyższej odezwy obchodzić będzie także młodzież wrzesińska dzień św. Stanisława Kostki w tym roku wyjątkowo uroczyście.

Poza nabożeństwami w kościele, które dla młodzieży szkolnej odbędzie się w sobotę, dnia 13. bm. o godz. 9 rano, a dla młodzieży zorganizowanej pozaszkolnej w niedzielę, 14. bm., o godz. 7,45 rano (msza św. wojskowa), urządza młodzież wszystkich szkół, tak męskich jak żeńskich, oraz miejscowe organizacje młodzieży pozaszkolnej **wielki, manifestacyjny pochód ku czci Sw. Stanisława Kostki** w niedzielę, po nabożeństwie głównem.

Zbiórka wszystkich szkół, Stow. Młodzieży męskiej i żeńskiej oraz Harcerzy o godz. 11,30 na cmentarzu przy kościele, skąd wymarsz o godz. 11,45 ulicami miasta do sali p. Bartkowiaka.

Tamże odbędzie się o godz. 12-ej w południe uroczysta akademja ku czci św Stanisława Kostki, na której program składają się: popisy orkiestry wojskowej, śpiewy chórowe młodzieży, deklamacje, przemówienie p. apt. Koniecznego oraz śpiewy wspólne. Ze względu na liczną młodzież, biorącą udział w akademji, miejsca w sali ograniczone.

W niedzielę, 14. bm. popoł. o godz. 5-tej odegrają amatorzy Stow. Młodzieży męskiej sztuczkę teatralną z życia św. Stanisława Kostki wyłącznie dla młodzieży i wojska, a wieczorom o godz. 8-mej dla publiczności.

Bliższe szczegóły w następnym numerze Orędownika oraz na afiszach.

Za Komitet:
Ks. Ł. Berger, patron Stow. Młodzieży. Ks. M. Jernajczyk, prefekt gimnazjum.

Marjawiccy „biskupi“ uciekli zagranicę.

Urząd prokuratorski w Płocku zarządził aresztowanie marjawickiego arcybiskupa Kowalskiego i biskupa marjawickiego Feldmana. Gdy miano jednak wykonać zarządzenie, okazało się, że obaj oskarżeni wyjechali zagranicę. Władze przypuszczają że wyjazd ten stoi w związku z akcją sądową. Jak wiadomo, Kowalski i Feldmann stoją pod zarzutem wymuszania pieniędzy od swych zwolenników i szerzenia demoralizacji wśród nieletnich przez urządzanie t. zw. „ślubów mistycznych“.

Gdańsk rozpoczął znowu walkę z polskiemi skrzynkami pocztowemi.

Pewien właściciel cukierni samowolnie usunął umieszczoną na swoim budynku polską skrzynkę pocztową, na innej polskiej skrzynce zamalowano godło polskie.

Ojciec św. pobłogosławił

w tych dniach w kaplicy watykańskiej ślub swej siostrzenicy z markizem Ugolim. Zaproszone panie były ubrane ściśle według papieskiej mody: czarna suknia, zapięta pod samą szyję, długa aż do ziemi, bez śladu dekoltażu. Rękawy sukni ślubnej panny młodej sięgały nieomal aż do dłoni. Kołnierzyk dotykał prawie brody.

Pomnik zabitym przez samochody

wystawiono w N. Jorku z napisem: Pamięci zabitych osób przez nierozważnych szoferów. Każdy szofer, który obok przejeżdża, obowiązany jest zwolnić jazdę, aby mógł przeczytać napis na pomniku. Ma go on spowodować do rozważnej jazdy.

- Kronika -

Września, dnia 10-go listopada 1926 r.
Kalendarz rzymsko-katolicki:
dzisiaj: Andrzeja z Awelina, jutro: Marcina.

* **Zapowiedziane nagle bez przygotowania w ostatnich trzech dniach święto narodowe na 11 listopada, należy uważać jako święto urzędowe. Przemysł i handel pracuje w tym dniu.**

* **Niebywałą o tej porze pogodę** mamy już od kilku dni, a już ubiegła niedziela była wyjątkowo piękna i słoneczna. Termometr wskazywał w cieniu 15 stopni ciepła, a w słońcu znacznie więcej. Mgła rychło opadająca i spokój w atmosferze zdają zapowiadać ciągłość obecnego stanu. Oby jak najdłużej!

* **Magistrat miasta Wrześni komunikuje nam:** Z kontyngensu budowlanego na rok bieżący pozostało do podziału 4 800 zł. Obywatele miasta Wrześni budujący domy mieszkalne dla więcej rodzin lub ci, którzy zamierzają przebudować swoje domy w celu powiększenia pomieszkań, mogą się w tym celu zgłosić do Magistratu, do sekretarjatu, pokój № 12, gdzie osięgnąć można bliższych danych dot. uzyskania pożyczki. Warunki zasadnicze są: grunt wzgl. realność nie mogą być zbytnio obciążone hipotecznie. Miejsce 1. hipoteki musi bezwarunkowo być zarezerwowane na ewtl. mającą zostać udzieloną pożyczkę budowlaną.

* **Wystawa robót kobiecych we Wrześni.** Coraz więcej zbliża się czas wystawy i z tem rośnie też ogólne zainteresowanie. Tow. Winc. a Paulo uwiadamia ponownie — wobec licznych zapytań, — że panie nienależące do jakichkolwiek towarzystw istniejących w mieście lub powiecie również mają możność brania czynnego udziału we wystawie. Prosimy o przygotowanie jaknajwiększej ilości różnych eksponatów, aby wystawa nasza — jako pierwsza we Wrześni robót kobiecych — wypadła jaknajokazalej. Możemy podzielić się miłem doniesieniem, że p. rektor Gawęcki oświadczył łaskawie gotowość przyłączenia się do wystawy z pracami uczenic szkoły powszechnej. Szkoła ta, pielęgnująca robótki dziewczynek jak najstaranniej, posiada już wiele gotowych i ładnych prac na wystawę. Wszystkich zainteresowanych wystawą uwiadamia się jeszcze i o tem, że w związku z wystawą odbędzie się loterja, w której wygrać będzie można również i ładne przedmioty. Prosimy gorąco o łaskawe przeznaczenie na tę loterję różnych fantów i skierowanie ich na ręce przewodniczącej Tow. Wincent. a Paulo p. Ireny Koniecznej Września — Stara Apteka. Podkreśla się raz jeszcze piękny cel wystawy, dochody z wystawy przeznacza się na gwiazdkę dla biednych. *

* **Dzień 11 listopada wolny od nauki szkolnej.** Dzień 11 listopada, jako 8-mej rocznicy proklamacji niepodległości państwa, kiedy nieuzbrojone ręce ludu warszawskiego, młodzieży i dzieci wypędziły z Warszawy potężny garnizon niemiecki, aby objawić światu, że Rzeczpospolita wraca do życia samodzielnego, ma być wolny od nauki we wszy-

25-lecie Sprawy Wrzesińskiej.

Odczyt wygłoszony na Akademji w dniu obchodu 25-cio lecia Sprawy Wrzesińskiej dnia 24. 10. 1926 przez p. insp. szkolnego Stasiewskiego z Wrześni.

(Ciąg dalszy z №№ 126, 127 i 128.)

Takiego obrotu sprawy nie spodziewali się zapewne ani Bismark ani jego godni uczniowie, Hakatyści. W myśl wezwania gazet: „Uczmy dzieci czytać po polsku“, każda matka uważała za swój święty obowiązek powetować to, czego dziecku nie dawała szkoła, a gdzie matki nie stało, tam ludzie dobrej woli dopełniali bezinteresownie reszty. Zadne kary, żadne sądy, żadne ustawy nie były już wstanie powstrzymać wartkiego nurtu, jakiego nabrała sprawa narodowa. Serca Polaków, dokąd schroniła się polskość przed hydrą zagłady, były jej najsilniejszą i najpewniejszą przystanią.

W takiej oto atmosferze ducha rozegrały się wypadki wrzesińskie.

Gdy minister Studt w r. 1900 zniósł na wyższych oddziałach szkół ludowych miasta Poznania naukę religji w języku polskim, to społeczeństwo już nie prośbami, nie petycjami, nie interpelacjami przez usta swych posłów, lecz ostrym protestem odpowiedziało przeciwko pogwałceniu najistotniejszych praw rodzicielskich. Społeczeństwo nie wiedziało jeszcze nic o tem, że u ówczesnych inspektorów szkolnych znajdowały się już tajne okólniki, uwiadamiające, że z dniem 1. kwietnia 1901 we wszystkich miastach Poznańskiego zniesioną zostanie polska nauka religji. Prusacy obawiali się przedwczesnego ujawnienia tego rozporządzenia tak dalece że nawet nie wolno było inspektorom szkolnym informować kierowników szkół o zamiarach Berlina. Z nowym rokiem szkolnym luterski urząd berliński — o ironjo! — zaopatruje szkoły katolickie w niemieckie książki do nauki religji.

Książki te sprawiały uczuciom religijnym tak u dzieci jak i ich rodziców widoczny wstręt, bo dzieci wrzesińskie poczęły z podziwu godną stałością zwracać nauczycielom wręczone sobie książki. Jedna z dziewczynek, a była to obecna tutaj p. Matuszewska, uczuła nawet taką odrazę do przeciwnego naturze wykładu wiary św., że gdy nauczyciel częstował ją taką książką, to schwyciła ją nawet przez fartuszek. Przeciw obdarowywaniu książkami zaprotestowali rodzice pismem do Regencji pruskiej, uzasadniając swój protest tem, że dotąd kupowali dzieciom swym wszystko, co do nauki było potrzeba, darowanych książek więc nie chcą, temwięcej, że nie zgodzą się nigdy na to, aby ich dzieci pobierały naukę religji w innym aniżeli ojczystym języku. To dało assumpt do szalonej orgji wymierzania chłosty w tutejszej szkole.

Na dniu 2. maja przybył do szkoły inspektor szkolny Winter i wspólnie z nauczycielami starał się nakłonić dzieci, aby jednak zatrzymały książki niemieckie. Narazie udało im się to z wyjątkiem dziewczęcia Śmidwiczówny i chłopca Jerszyńskiego, które oświadczyły, że rodzice zakazują im przynoszenia książek niemieckich do domu. W przewrotności swej poleca zaślepiony prusak ukarać dzieci za to, że chcą być posłuszne, jak Bóg przykazał, swym rodzicom.

Cóż zresztą obchodzą Prusaka przykazania Boże, które mu każą być jagnięciem a on z natury nie może może być czem innem jak tylko wilkiem.

Dzieci odebrały po 6 kiji.

Nareszcie rozpoczęła się nauka religji, lecz dzieci na stawiane do siebie pytania, ponieważ nauka im do serca i głowy trafić nie mogła, nie odpowiadają. Prusacy karzą aresztem dwugodzinnym. Na dniu 13. maja odbierają Smidowiczówna i Jerszyński pierwsze plagi za naukę, każde po 6 łap. Z jakim rozmachem Niemcy stosowali swój „erprobtes Mittel“ wynika z tego, że jeszcze dzisiaj po 25 latach zostały ślady bicia na dłoni p. Matuszewskiej.

Tam od Gniezna i od Warty
Biją głosy w świat otwarty,
Biją głosy, ziemia jęczy:
— Prusak dzieci polskie męczy!
Za ten pacierz w własnej mowie,
Co ją zdali nam ojcowie,
Co go nas uczyły matki,
Prusak męczy polskie dziatki! (M. Konopnicka)

Istny sąd Boży zapanował w szkole tutejszej na dniu 20. maja. Cała najwyższa klasa wzbrania się odpowiadać w języku niemieckim. Na to zjawił się inspektor szkolny i nakazał zatrzymać całą klasę przez dwie godziny w areszcie. Gdy po dwuch godzinach wrócił, dzieci oświadczają mu jednogłośnie że się religji po niemiecku nie nauczyły i że się jej wogóle uczyć nie będą. Rozwścieczony Prusak, w którym odezwał się duch takich tępicieli Słowiańszczyzny, jakimi byli Geron, Albrecht Niedźwiedź i inni im podobni, pieni się ze złości. Plemienna nienawiść wypaliła już w nim wszelkie szlachetniejsze instynkta. Wydaje więc nauczycielom polecenie natychmiastowego przykładnego oćwiczenia trwających niezłomnie w swem postanowieniu dziatek.

26 dzieci odbiera każde po 6 łap i to jakich jeszcze.

Przeraźliwy krzyk dzieci odbija się głośnem echem po całej ulicy, wciska się do mieszkań i rodzi przerażenie w sercach mieszkańców. Zatroskani wielce o zdrowie swych dzieci, niemniej o ich religijne wychowanie, przybiegają rodzice przed szkołę, z której dobywają się jęki i płacze katowanych drogę ich dziatek a świsty uderzeń raz po razie mieczem przeszywają ich serce.

Cóż więc dziwnego, że ten i ów, któremu serce pęknąć chciało z żali i boleści, dał głośny wyraz swemu oburzeniu?

Cóż dziwnego, że w takiej do białości podniecconej chwili padły przeciw okrutnym siepaczom słowa, jakieby obywatelstwo wrzesińskie w innych warunkach nigdy nie było użyło?

(Dokończenie nastąpi.)

stkich państwowych i prywatnych szkołach wszelkiego typu. Młodzież winna wziąć udział w uroczystościach i obchodach wedle wskazań władz szkolnych miejscowych. — Osobnego pisemnego zarządzenia do władz szkolnych nie będzie.

Orędzie p. Premjera w sprawie 11 listopada.
W czwartek wszystkie urzędy zamknięte

Prezes Rady Ministrów wystosował do wszystkich pp. ministrów okólnik treści następującej:

W dniu 11 listopada Państwo Polskie obchodzić będzie 8-mą rocznicę zrzucenia jarzma niewoli i uzyskania pełnej faktycznej niezawisłości. Data powyższa winna pozostawać w stałej pamięci społeczeństwa i utrwalić się w umysłach młodego pokolenia, które w zaraniu swego życia powinno odczuwać doniosłość i uroczystość tego pamiętnego dnia. **Z tych względów uważam za wskazane zwolnić w tym dniu pracowników państwowych od normalnego pełnienia ich funkcyj urzędowych, pozostawiając dzień 11 listopada 1926 r. we wszystkich władzach i urzędach państwa wolnym od pracy.**

Upoważniam p. ministrów o bezzwłoczne wydanie odpowiednich zarządzeń celem wykonania niniejszego postanowienia **we wszystkich podległych im instytucjach państwa na całym obszarze Rzeczypospolitej.**

Jednocześnie proszę Pana Kierownika Ministerstwa W. R. i O. P. o polecenie zwolnienia młodzieży szkolnej we wszystkich szkołach w tym dniu wolnym od nauki.

Król angielski ofiaruje swe klejnoty na bank państwowy

Londyn, 9. 11. „Morning Post" donosi z Teheranu, że rząd przedłożył parlamentowi projekt ustawy w sprawie sprzedaży klejnotów królewskich wartości 8 milj. funtów szt. oraz posiadłości królewskich wartości około 5 milj. funtów szt. Dochód, uzyskany z tej sprzedaży miałby być użyty jako kapitał zakładowy planowanego banku państwowego.

Z życia Towarzystw

** **Nadzwyczajne zebranie Tow. Kupców** obbędzie się w czwartek, dnia 11 listopada, punktualnie o godz. 7 wieczorem w lokalu p. Bartkowiaka. Bardzo interesujący wykład z dziedziny gospodarczej i podatkowej Polski wygłosi dyr. Zw. Tow. Kupieckich z Poznania p. Sikorski. Dla ważności sprawy uprasza się o korzystanie z sposobności wygłoszonych referatów. Zarząd.

** **Uprasza się członków Tow. Przemysłowców** o wzięcie udziału w zebraniu Tow. Kupców, które odbędzie się w czwartek, dnia 11. bm. o godz. 7-mej wiecz. w lokalu p. Bartkowiaka. Referat wygłosi p. dyr. Sikorski. Zarząd.

Składki i pokwitowania

W kancelarji Dyrekcji Gimnazjum ofiarowała p. N. N. kwotę 10,— zł na mleko dla niezamożnego ucznia. Ofiarodawczyni na tem miejscu składa Dyrekcja zakładu podziękowanie.

Na opał dla biednych

Wśród ciepłych dni, gdzieś zdala, zabłąkaną śnieżną kulę, rzuconą na mnie przez p. Konieczną, skierowałam do moich przyjaciół p. starostów Charkiewiczów i p. Czapskich z Barda z prośbą o opał dla biednych. Przewodniczącej św. Wincentego, p. Irenie Koniecznej, przesyłam na ten sam cel 100 zł — Zofja Zychlińska.

Rzucona kulą śnieżną przez p. Szyfterową z Gutowa Wielkiego, rzucam śnieżką w okno p. Oli Krzyżagórskiej z Wrześni i p. Meli Opielińskiej z Białężyc, składając na opał dla biednych św. Wincentego á Paulo zł 20. Janina Opielińska, Września.

Obwieszczenie!

Na mocy uchwały Wydziału Powiatowego z dnia 3. XI. 26 r. znosi się z dniem niniejszego ogłoszenia przystanek Neryngowo—Ogród na linji Września—Borzykowo.

Dyrekcja Wrzesińskiej Kolejki Powiatowej

Licytacja przymusowa!

W czwartek, dnia 11 listopada br. o godz. 10 przedpoł. sprzedam publicznie na rynku we Wrześni najwięcej dając. za natychm. zapłatą:

1 maszynę do pisania, 1 kasę i 1 szafę żelazną.

Janicki, kom. sąd., Września.

Niniejszem

unieważniam

skradzione mi dnia **27. 10. 26**

papiery wojskowe

w drodze z Warszawy do Wrześni.

Kazimierz Tomczak - Września.

Z dniem ogłoszenia

unieważnia się

zagubioną **książeczkę wojskową** na nazwisko

F. Wojterski,

Września.

Cukrownia we Wrześni Tow. Akc.

Bilans na 30 kwietnia 1926.

Stan czynny.

R-k gruntów			73 594	80
„ budynków			453 528	73
„ maszyn i aparatów			428 389	32
„ studni			27 700	—
„ urządzenia irygacyjnego			56 700	—
Wartość książkowa fabryki			1 039 912	85
„ kasy			21 371	40
„ domu mieszkalnego			5 530	—
„ ruchomości			8 221	20
„ papierów wartościowych			197 592	05
„ banków			1 438 257	51
„ dłużników	318 883	52		
„ „ dostawców buraków	74 692	70	393 576	22
Zapasy:				
cukier	3 303 625	78		
melas	62 369	—		
szlam	6 773	44		
wytłoki	33 173	22		
nasienie buraczane	11 124	70		
chusty do pras	5 886	80		
opał	3 804	42		
worki	126 790	—		
koks i kamień wapienny	234	39		
materjały i części zapasowe	58 659	07		
nawozy sztuczne	96 856	89	3 709 297	71
			6 813 758	94

Stan bierny.

R-k kapitału akcyjnego			810 000	—
„ funduszu rezerwowego			79 153	95
„ funduszu „ specjalnego			29 153	95
„ funduszu osobnego			14 574	07
„ funduszu zapomogowego			39 176	57
„ weksli			1 491 303	36
„ pożyczek			997 482	28
„ dywidendy			29 215	02
„ amortyzacji			159 334	32
„ wierzycieli	1 127 856	04		
„ „ dostawców buraków	1 726 320	15	2 854 176	19
Zysk			310 189	23
			6 813 758	94

Rachunek strat i zysków na 30 kwietnia 1926.

Straty.

R-k fabrykacji			7 142 586	44
„ kosztów ogólnych			365 816	67
„ procentów i prowizji			136 944	33
„ podatków			310 623	28
„ amortyzacji			97 881	08
„ różnic kursów			841 553	03
Zysk			310 189	23
			9 205 594	06

Zyski.

R-k fabrykacji			9 128 316	03
„ zagospodarowania urządzenia irygacyjnego			5 401	75
przeniesienie z roku 1924 5			71 876	28
			9 205 594	06

Zarząd: H. Brünig. St. Lutomski.

Bilans powyższy oraz rachunek strat i zysków za rok 1925/26 porównaliśmy z księgami fabryki i zgodność takowych poświadczamy. Września, dnia 30 października 1926 r.

Komisja Rewizyjna: J. Siciński. Fr. Opieliński.

Zuckerfabrik Września Akt. Ges.

Bilanz per 30. April 1926.

Aktiva.

An Grundstücks-Konto			73 594	80
„ Gebäude-Konto			453 528	73
„ Maschinen und Apparate-Konto			428 389	32
„ Brunnen-Konto			27 700	—
„ Rieselfeldanlage-Konto			56 700	—
Buchwert der Fabrik			1 039 912	85
„ Kassa-Konto			21 371	40
„ Hausgrundstücks-Konto			5 530	—
„ Inventar-Konto			8 221	20
„ Effekten-Konto			197 592	05
„ Banken			1 438 257	51
„ Debitoren	318 883	52		
„ „ Rübenlieferanten	74 692	70	393 576	22
Inventurvorräte:				
Zucker	3 303 625	78		
Melasse	62 369	—		
Schlamm	6 773	44		
Schnitzel	33 173	22		
Rübensamen	11 124	70		
Preßtücher	5 886	80		
Brennmaterialien	3 804	42		
Säcke	126 790	—		
Koks und Kalksteine	234	39		
Materialien und Ersatzteile	58 659	07		
Düngemittel	96 856	89	3 709 297	71
			6 813 758	94

Passiva.

Per Aktien-Kapital-Konto			810 000	—
„ Reservefond-Konto			79 153	95
„ Spezial-Reservefond-Konto			29 153	95
„ Wohlfahrtsfond-Konto			39 176	57
„ Sonderrücklage-Konto			14 574	07
„ Akzepten-Konto			1 491 303	36
„ Anleihe und Vorschüsse-Konto			997 482	28
„ Dividenden-Konto			29 215	02
„ Kreditoren	1 127 856	04		
„ „ Rübenlieferanten	1 726 320	15	2 854 176	19
„ Amortisations-Konto			159 334	32
Gewinn			310 189	23
			6 813 758	94

Gewinn- und Verlust-Rechnung per 30 April 1926.

Soll.

An Fabrikations-Konto			7 142 586	44
„ Unkosten-Konto			365 816	67
„ Zinsen und Provisions-Konto			136 944	33
„ Steuern-Konto			310 623	28
„ Amortisations-Konto			97 881	08
„ Kursdifferenzen-Konto			841 553	03
Gewinn			310 189	23
			9 205 594	06

Haben.

Per Fabrikations-Konto			9 128 316	03
„ Konto für Bewirtschaftung des Rieselfeldes			5 401	75
„ Vortrag aus dem Vorjahre			71 876	28
			9 205 594	06

Vorstand: H. Brünig. St. Lutomski.

Vorstehende Bilanz sowie Gewinn- und Verlustrechnung per 1925/26 haben wir mit den Geschäftsbüchern der Fabrik verglichen, geprüft und richtig befunden. Września, den 30. Oktober 1926.

Die Revisionskommission: J. Siciński. Fr. Opieliński.

Zaliczne dowody współczucia, okazane nam z powodu zgonu naszego ukochanego

Edzinka

składamy wszystkim

wyrazy szczerego podziękowania.

Koehlerowie z dziećmi.

Sokołowo, pod Wrześnią, w listopadzie 1926.

Na skutek rozporządzenia Rządu ma być dzień 11 listopada b. r. jako rocznica wskrzeszenia niepodległości Polski, oswobodzenia stolic z pod władzy zaborczej obchodzony jako uroczyste święto państwowe.

W związku z tem odbędzie się w tym dniu (wczwartek) o godzinie 9 rano uroczysta msza św. w kościele parafjalnym z udziałem wojska.

Szanowne Stowarzyszenia a szczególnie zarządy tychże uprasza o wzięcie udziału w nabożeństwie.

Września, dnia 10 listopada 1926 r.

Burmistrz: Sołtysiak.

Z okazji święta Państwowego w dniu 11-go b. m. upraszam Szanowne Obywatelstwo o udekorowanie domów swych chorągwiami o barwach narodowych.

Września, dnia 10 listopada 1926 r.

Burmistrz: Sołtysiak.

Obwieszczenie!

Właścicielom względnie dzierżawcom (użytkownikom) realności zwraca się uwagę, aby w własnym interesie zabezpieczyli instalacje wodociągowe a szczególnie wodomierze przed ewtl. zamarznięciem w nadchodzącym sezonie zimowym.

Wszelkie wskutek wadliwego zabezpieczenia powstałe szkody ponoszą w takich wypadkach wyłącznie właściciele wzgl. dzierżawcy (użytkownicy) realności.

Szczególny nacisk kładzie się na szczelne zabezpieczenie drzwi i okien oraz wszelkich otworów przed zmianami atmosferycznemi.

Września, dnia 3 listopada 1926 r.

L. dz. IV. 769/26. **Magistrat:** Sołtysiak, burmistrz.